(Nro. 101.)

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę Nro. 50. 2. Maia 1821.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Do obsadzenia mieysca Rewidenta rachunków sierocińskich uwolnionego przy C. K. Sądzie Szlacheckim we Lwowie, do którego przywiązana iest pensyia roczna Sześciuset ZR. w mon. konw. rospisany iest konkurs. Staraiący się o ten Urząd C. K. Urzędnicy, podać maią swoie prośby należnie udowodnione przez Władze, którym bezpośrednie podlegaią, inni zaś wprost do rzeczonego Sądu Szlacheckiego w ciągu 4 tygodni od dnia ninieyszego obwieszczenia. Wreszcie przydaie się, że do Urzędu tego, potrzebna iest umieiętność ięzyków Niemieckiego, Polskiego i Łacińskiego; że ubiegaiący się o to wywieść się maią wiary godnemi zaświadczeniami, iako znaiomość gospodarstwa wieyskiego posiadaią; i w C. Król. Sądzie Szlacheckim złożyć muszą popis z umieiętności rachunkowey i szczególnych przepisów, dla rachunków sierocińskich ustanowionych.

Z Wiednia d. 20. Kwietnia. — Jego Cesarska Mość raczył nayłaskawiey ozdobić W. Krzyżem Cesarsko-Austryiackiego orderu Leopolda, zawierzytelnionego na Dworze Swoim Królewsko Pruskiego nadzwyczaynego Posła i umocowanego Ministra, Jenerała Porucznika Barona Krusemark, Królewsko Pruskiego Posła w Rzymie P. Niebuhr i Cesarsko Rossyyskiego Posła na Dworze Sardyńskim Hrabiego Mocenigo.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Oboiey Sycylii.

Podług naynowszych wiadomości z Neapolu z d. 5. z. m. przywrócony tam został zupełnie porządek i pokóy. Rozporządzenie tymczasowego Rządu wydane pod d. 3. z. m. obowiązuie każdego obywatela, aby w trzech dniach w Kommissyi do tego ustanowioney złożył broń, amunicyię i t. d. oprócz strzelby do polowania, ieżeli do tego ma potrzebne pozwolenie. Rozporządzenie to rozciąga się także na Prowincyie, gdzie broń ta oddana bydź powinna właściwym Intendentom.

Ponieważ przywrócony iest publiczny porządek a Rząd niechce odrywać niepotrzebnie mieszkańców Stolicy od zatrudnień ich powołania, zatem straż bezpieczeństwa (*Guardia di Sicurezza*) miasta Neapolu, która zasłużyła się utrzymaniem pokoiu i porządku i ziednała sobie przez to pochwały Króla, powrócić ma do dawnego stanu, w iakim zostawała przed 5. Lipca r. z. i wszyscy poźnieyszemi rozporządzeniami powołani do tey straży bezpieczeństwa uwolnieni są od dalszey służby. Nowo mianowani Officerowie teyże gwardyi złożyć maią swoie patenta; ci, którzy w ostatnich czasach zostali posunieni na wyższe stopnie powracaią do dawnych. W Sycylii przyięto z naywiększą radością wiadomość o rozwiązaniu woyska Neapolitańskiego i o wniyściu Austryiackiego do Neapolu. Osiem tysięcy woyska Austryiakiego wyruszyło do Reggio. Na d. 3. otrzymano wiadomość o wniyściu tego woyska do Cosenza, stolicy (*Calabria citra*) Kalabryi. Tak w tey, iak i innych prowincyiach przyięto szczerze i po przyiacielsku Austryiaków, którzy karnością i postępowaniem wyższem nad wszelkie pochwały codziennie iednaią sobie poważenie i miłość mieszkańców.

Królestwo Sardyńskie.

Gazeta Medyiolańska z d. 12. z. m. zawiera co następuie:

Z Genui d. 11. Kwietnia 1821.

Wiadomość o potyczce pod Novara i zaięciu Alexandryi sprawiła w Genui skutki, iakie przewidzieć można było; i Genua poddała się prawemu Królowi. Gubernator Hrabia Geneys zaczął znowu sprawować swoie obowiązki i wydał odezwę, dziękuiąc gwardyi narodowey za iey usługi. Genua wysłała Deputacyię dla złożenia Monarsze hołdu imieniem miasta i Xięstwa.

Namieniemy iuż, że Junta tymczasowa Turyńska, podziękowała na pierwszą wiadomość

o zbliżeniu się połączonych woysk Austryiackich i Piemontskich. Gazeta Piemontska z d. 10. z. m. zawiera krótkie uwiadomienie, w którem Junta ta postanowienie swoie na d. 9. rano ogłosiła. Jest ono treści następuiącey:

Obywatele! Woyska będące pod rozkazami Hrabiego Latour i woyska Austryiackie zbliżaią się do Stolicy. Junta, która szczęśliwym skutkiem przyłożyła się do utrzymania ogólnego dobra przez uniknienie nierządu i woyny domowey, złożyła staranie o utrzymanie porządku i spokoyności mieszkańców tego miasta w ręce Władzy municypalności. Mieszkańcy uwiadomiaią się dla ich zaspokoienia, że twierdza oddaną iest gwardyi narodowey.

Dań w Turynie d. 9. Kwietnia 1821.

Marentini, Prezydent.

Dal Pozzo.

O południu (donosi gazeta Piemontska daley) opuściło woysko rewolucyyne twierdzę i oddało ią gwardyi narodowey, którą natychmiast zaięła. O godzinie 3 udały się dwie Deputacyie do Cigliano, gdzie na dniu wczorayszym (9.) była główna kwatera naczelnego Dowodzcy i Gubernatora Piemontu Hrabiego Latour; iedna z tych Deputacyi była od władzy municypalney druga od gwardyi narodowey. Obiedwie udały się do Hrabiego Latour dla oznaymienia mu, że twierdza oddaną została wczoray gwardyi narodowey, że woyska związkowe i konstytucyyne podobnież wczoray opuściły miasto; że pozostałe woyska, pomiędzy któremi znayduie się bataliion Królewsko-Piemontskiego legiionu wspieraią gwardyię narodową do utrzymania porządku w stolicy i są wiernemi Królowi Jmci; nakoniec, że woysko Królewskie będące pod rozkazami naczelnego Dowodzcy może bezpiecznie wnyść do miasta, które nieprzestało bydź wierne swoiemu Monarsze. Hrabia Latour oznaymił obiedwom Deputacyiom, że dzisiay (d. 10.) wniydzie część przedniey straży do miasta i na przemiany odbywać będzie służbę z gwardyią narodową; że sam zaymie tam niebawnie swoią główną kwaterę. Obiedwie te Deputacyie powróciły dzisiay rano o godzinie 4 z Cigliano a o godzinie 11 przy mnóstwie zbiegaiącego się ludu wszedł Jenerał Major di Faverges bramą Włoską na czele dwóch dywizyy Sabaudczyków i dwóch dywizyy Piemontczyków iazdy lekkich dragonów wraz z sześciu działami. Część tego woyska zaięła natychmiast twierdzę. Rząd cywilny wydał potrzebne rozkazy do przyięcia woyska Królewskiego, które nadciągnie z główną kwaterą. Spokoyność, bezpieczeństwo i pokóy nastąpiły po boiaźni, obawie i smutku, w których mieszkańcy Turynu zostawali w ostatnich dniach, a serca wszystkich otworzyły się przyiaznemu oczekiwaniu.

Wspomniona gazeta Medyiolańska zawiera następuiącą odezwę, wydaną na d. 10. z. m. przez Jenerała Porucznika Latour przy wniyściu do Turynu.

My Hrabia Wiktor Baillet de Latour naczelny wódz woysk Królewskich, Jenerał Gubernator Piemontu.

Wchodząc na czele wiernych woysk Królowi do stolicy, miło nam iest okazać nasze zadowolnienie z przedziwnego ducha i szczególniey z czynney troskliwości, któremi ożywieni tak mieszkańcy iak i Władze municypalności miasta Turynu, w trudnych upłynionych zdarzeniach przykładali się do utrzymania porządku i pokoiu. Waleczna gwardyia narodowa odpowiedziała godnie zamiarom Króla, który ią do tych zaszczytnych powołał usług, zasługuie ona na dzięki wszystkich prawych ludzi i iesteśmy przekonani, że trwać będzie w tey gorliwości, którey dotąd w różnych okolicznościach niewątpliwe dała dowody. Pod panowaniem mądrych praw naszego Monarchy, powróci dawna spokoyność do kraiów naszych; wszyscy urzędnicy cywilni, woyskowi i administracyyni pozostaią w wypełnianiu powierzonych im przez Króla obowiązków, i oczekuią z zaufaniem, właściwem dobrym poddanym, ogłoszenia dalszych zamiarów Jego Królewicowskiey Mości Xięcia Genevois. Przyrzekamy, że tak woyska będące pod naszem dowodztwem iak i sprzymierzone zachowywać będą nayściśleyszą karność. Dalecy iesteśmy od myśli, aby pomiędzy Piemontczykami, znaydywali się nierozsądni, którzyby ważyli targnąć się na żołnierzy lub chcieli zrządzić nowe zaburzenia; gdyby się to zdarzyło, więc wiarołomne ich przedsięwzięcia ściągnęłyby bezpośrednio naysurowsze kary; lecz Lud Piemontski iest mądrym, okaże on swoiem postępowaniem, że nie ma udziału do obłędów owey małey liczby, która iuż iako sprawiedliwą karę, ściągnęła na siebie powszechną wzgardę.

W Turynie d. 10. Kwietnia 1821.

Latour

Naynowsze wiadomości z Genui zawieraią, że Jenerał Porucznik Neipperg w pochodzie swoim przez Voghera do Alexandryi spotkał Deputacyią miasta Genui wysłaną do Xięcia Genevois, na którey czele znaydował się Arcybiskup.

Z Modeny dowiaduiemy się, że Deputacyia ta stanęła tamże istotnie na d. 13. z. m. i oświadczyła Xięciu Genevois bezwarunkowe poddanie się miasta i prowincyi z prośbą, aby wyruszyły do Genui woyska, dla przywrócenia i utrzymania pokoiu ostatniemi wypadkami zaburzonego.

Zamki Genui zaymował ciągle wierny pułk Królowey.

Wiadomości odebrane wprost z Turynu pod d. 11. z. m. zawieraią co następuie: Zamek miasta Turynu opuścili buntownicy na d. 9. i takowy zaięła gwardyia mieyska; d. 10. rano weszła przednia straż woysk Królewskich pod rozkazami Jenerała Faverges do Turynu i osadziła zamek. Wieczorem tegoż samego dnia woysko Królewskie będące pod rozkazami Jenerała Hrabiego Latour weszło do Stolicy przy okrzykach radości mnóstwa Ludu. Spodziewano się także korpusu C. K. woyska; atoli naczelny Jenerał Hrabia Bubna nieprzyiął uczynionego sobie w tey mierze przełożenia i zachował sobie działać przeciwko głowney siedzibie rewolucyi.

Od czasu przywróconego pokoiu panuie w Turynie tylko iedno uczucie pociechy. Znikły smutne widoki bliskiey przyszłości i ieźli gdzie dowiedzionem zostało, że obalenie Monarchii iest dziełem osób niektórych, to nayhaybardziey w Piemoncie. Wszyscy życzą prędkiego powrotu Króla wpośród Ludu swoiego! Nastąpi on niebawnie. Herszty rewolucyynych kup na różne rozbiegli się strony. Minister Woyny, Senator Rosa, oddalił się za paszportem Posła Francuzkiego, wziął on takowy do granic Hiszpańskich. Kilku młodych wartogłowów, będących w związku z klubami Paryzkiemi, którzy tamże utworzoną liberalną Konstytucyią przywieźli do kraiu; kilka woyskowych niespokoynych głow, ukształconych w szkole Buonapartego, uważaiących się za zdobywców świata; kilku adwokatów; lekarz dawniey znany ze swoiey nauki polityczney i garstka uczniów wydała nierozmyślnie wyrok na swoią Oyczyznę. Zrzeczenie się Króla; dowolne położenie Następcy Tronu; dobrze zrozumiane postępowanie Xięcia Carignan uwolnienia się z rąk spiskowych, stałość i wierność dowodzcy i załogi w Nowarze, silny i szybki raz, zadany buntownikom niespodziwanie przez C. K. woysko pod dowodztwem znanego iuż w Piemoncie i powszechnie szanowanego wodza, zniszczyły w kilku godzinach dzieło nierozsądku, które dla Narodu było zupełnie obcem.

Portugaliia Brazyliia i Algarbiia.

Z Lizbony d. 24. Marca. — Na zapytanie Dowódzcy lewego brzegu rzeki Tagu, względem iego postępowania na przypadek, gdyby przybył Król Jego Mość lub iaki Xiąże Domu, szczególniey zaś, gdyby się pokazało więcey iak sześć okrętów obcych, uchwalono na posiedzeniu z d. 21. i 23. co następuie: »Jeżeliby okręt Króla Jegomości otoczeny był obcymi okrętami, wniyście do portu może bydź kilka godzin wstrzymane, dla uwiadomienia obecnych Ministrów Dworów zagranicznych, że w tey mierze nie masz naruszenia iakichkolwiek traktatów; daley, skoro doniesiono będzie, iż Król Jegomość iest na otwartem morzu; dwóch Członków Rejencyi uda się na przeciwko Jego Krolewskiey Mości, aż za port, ieźli dozwoli czas; wniyście do portu dozwolone będzie tylko okrętowi, na którem znaydowałby się Król lub Xiąże Domu; atoli okręty Portugalskie wyięte są od tego prawidła; skoro Stany zostałyby uwiadomione, że Król Jegomość znayduie się przed portem, ogłosiliby się za nieustaiące; w takowym razie dla przyięcia Króla Jegomości na brzegu i odprowadzenia go do pałacu Stanów, wyszłaby Deputacyia z 24, a dla powitania Xięcia z 12 Członków Zgromadzenia Stanów; Król lub Xiąże podpisze wtedy fundamentalne rysy Konstytucyi i na to ponowi przysięgę przed Zgromadzeniem Stanów; nakoniec, ieżeli Król Jegomość lub Xiąże przybędzie do innego iakiego portu a nie do Lizbońskiego, Rejencyia przedsięwezmie potrzebne środki do utrzymania powagi Króla, wyznaczy szczególną Kommissyią, ułoży formę przysięgi i poda przepisy do zachowania podczas przyięcia.

Na pytanie wielu Deputowanych, coby należało czynić, gdyby Król Jegomość, lub kto inny z rodziny Królewskiey odmówił złożenia przysięgi na Konstytucyię, odpowiedziano: przypadek taki nie iest do wiary podobny, a że Stany są nieustaiącymi, więc w ten czas mogłyby takie wydadź uchwały, iakichby wymagały okoliczności.

Hiszpaniia.

Wyszło z druku zdanie sprawy Kommissyi upoważnioney do rozpoznania pamiętnika Ministra Spraw Wewnętrznych względem stosunków Hiszpanii z Mocarstwami postronnemi. Kommissyia przełożyła następuiace obiaśnienie: 1) Stany spodziewaią się, że Rząd przedsięwezmie iak nayusilniey wszystkie środki, dla obrony handlu Hispańskiego, któremu zdaie się Rząd Algierski zagrażać. 2)

Stany z upodobaniem widziały, że Rząd okazał właściwą sobie godność, nie zatwierdzaiąc zasad mieszania się do wewnętrznych spraw iakiegokolwiek Narodu i oświadczył wyraźnie, że takiego mieszania się nie może uznać za prawne 3) Stany oczekuią po gorliwości Rządu, że ten z równą stałością iak mocą, żądać będzie od pewnych gabinetów bezpieczeństwa, iakie się mu za stosowne zdawać będzie, i w tak ważnym przedmiocie niezaspokaiaiąc się ustnem oświadczeniem, nie przestanie dopóty żądać, dopoki nie otrzyma rękoymii potrzebney dla sławy i spokoyności Narodu.

D. 25. Marca rano uwięziono w Madrycie znanego pod imieniem El Moro Naczelnika stronnictwa wraz z bratem. Ponieważ iest iawnym nieprzyiacielem systematu konstytucyynego; mniemaią, że pracował nad nowym planem do powstania.

Z Manilli). d. 18. Października* 1820. — Na d. 9. t. m. kraiowcy wszczęli straszny krwi rozlew między Francuzami na przedmieściu Benondo, i bez wyiątku zabiiali wszystkich cudzoziemców, których poymać mogli. Tym sposobem zabito 25 Kapitanów i Superkorgos z obcych okrętów, a dnia następuiącego ieszcze 16. Chińczyków. Wszystko co znaleźli w domach tych nieszczęsnych pomordowanych ludzi spalili lub zabrali. Szkoda przez nich zrządzona wynosi do 400,000 dollarów; niewiadomo ieszcze dotąd powodu tego nieludzkiego postępowania.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Z Londynu dnia 6. Kwietnia. — Dnia wczorayszego Członki Izby Niższey, będący za reformą Parlamentu dali ze swoimi przyiaciołmi obiad na 500 osób. — Sir Francis Burdet, będący ieszcze w więzieniu Kingsbench nie mogąc bydź obecnym napisał do nich list.

Wyspy Jońskie.

Ukończono iuż sprawę z powodu spisku, który wybuchnął przeciwko Rządowi w Czerwcu r. z. w Sulicado na wyspie Zante. Wiadomo iuż o zapadłym wyroku przeciwko Martinengowi; poźniey nieiaki Anastazy Peta, iako spólnik skazany został na sześć lat do robót i kaydany na nogach; inni obwinieni, zostali za rękoymiią uwolnieni; trzech tylko z nich nie może przez rok cały powracać na wyspę Zante.

*) Miasto stołeczne na wyspie tegoż nazwiska, nayceluieyszey z Filipińskich na morzu wschodniem, należących do Hiszpanii.

Już w roku 1817. naynakomitsi mieszkańcy wyspy Zante postanowili, aby na cześć Tomasza Maitlanda Lorda wyższego Kommissarza Króla Jegomości W. Brytanii wystawić kolosalne popiersie z bronzu na wyspach Jońskich. Robotę tę poruczono sławnemu rzeźbiarzowi Thorwaldsenowi, który takową iuż ukończył z właściwą dziełom swoim doskonałością. Pomnik ten postawiono d. 18. Lutego w mieście Zante z wielką uroczystością na placu Wszystkich Swiętych.

Francyia.

Wydział Izby Depatowanych przełożył teyże na d. 2go Kwietnia przyięcie wniosku P. Humbert de Sesmaisons: Prosić Króla o proiekt do prawa, wedle którego nie ma bydź sprzedany plac byłego domu opery (gdzie Xiąże Berry został zabity), lecz, żeby zamieniony był na plac publiczny.

Dzienniki Niderlandzkie ogłaszaią znowu dzieło niezmordowanego P. Pradta. Ma ono mieć tytuł: *Le Congrés de Laybach et les affaires de Naples.* Dziennik Paryzki czyni w tey mierze swoie uwagi, że tym razym mimo zwyczayney gotowości tego Polityka, wypadki nierównie prędsze były iak iego pióro!

Zjednoczone Niderlandy.

Podług wiadomości z Bruxelli uwięziono tamże P. Stevenotte odpowiedzialnego wydawcę Dziennika *Vrai Liberal* z powodu wielu artykułów w tymże znayduiacych się. Wyrok Trybunału pierwszey instancyi w Mastricht, którym Redaktor i drukarz z powodu dwóch artykułów obrażaiących Rząd Pruski a umieszczonych w dzienniku wychodzącym w Sittard wskazanymi zostali na karę 500 ZR. a w przypadku nie zapłacenia na sześciomiesięczne więzienie, potwierdzony został przez Sąd Appellacyyny.

Szwaycaryia.

Poraszenia w sąsiedztwie wzbudziły w Kantonie Tessinskim obawę, którą przesadne ztamtąd wieści utrzymywały. Co mogło stać się powodem w zaszłych okolicznościach przez pokrewieństwo w charaktrze i ięzyku, mogło bydź uskutecznione przez odzielne sprawy a z tąd przez powstaiące spory poiedyńczych części tey Włoskiey krainy; atoli żadne nie zaszło zdarzenie; Rząd wezwał tylko iednę kompaniię na załogę do Stolicy, uwięziono kilku burzycieli spokoyności lub wygnano ich zagranicę, i teraz żadney iuż nie ma obawy.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.